

Sygn. akt XV Ca 1964/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Andrzej Adamczuk

Sędziowie: Michał Wysocki (spr.)

Krzysztof Godlewski

Protokolant: protokolant sądowy Michał Rulc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lipca 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) im. (...) w G.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 11 października 2018 r.

sygn. akt I C 339/14

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł z tytułu zwrotów kosztów postępowania apelacyjnego.

Michał Wysocki Andrzej Adamczuk Krzysztof Godlewski

## UZASADNIENIE

Powódka Z. S. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), ul. (...), (...)-(...) L., wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) (...) im. (...) ul. (...), (...)-(...) G. kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za niesłusznie naliczoną karę umowną w związku z bezprawnym odstąpieniem od umowy poprzedzonej z dnia 18 stycznia 2013 r., o sygnaturze (...).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

**Wyrokiem** z dnia 11 października 2018 r., Sąd Rejonowy w Gnieźnie, w sprawie o sygnaturze akt I C 339/14:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł,

2. kosztami procesu obciążył pozwanego i zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł, w tym 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nadto nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gnieźnie kwotę 1.088,22 zł tytułem zwrotu wydatków na opinie biegłego.

***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:***

Pozwany w dniu 21 grudnia 2012 r. ogłosił przetarg nieograniczony na usługę prania bielizny i odzieży szpitalnej wraz z dzierżawą bielizny szpitalnej. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia została opublikowana tego samego dnia na stronie internetowej Zamawiającego. Według zamieszczonych wytycznych świadczenie kompleksowej usługi pralniczej odbywać się miało zgodnie z wymogami sanitarno-epidemiologicznymi dla procesów dezynfekcji i prania w zależności od asortymentu. Kompleksowa usługa pralnicza bielizny i odzieży szpitalnej obejmować miała: dezynfekcję, pranie, czyszczenie chemiczne, krochmalenie, suszenie, maglowanie, prasowanie, bieżące reperacje, segregację i pakowanie bielizny. Pranie, suszenie, krochmalenie, maglowanie, prasowanie obejmować miało pranie bielizny szpitalnej z dezynfekcją chemiczno-termiczną, która jest zgodna z zaleceniami (...); maglowanie wymagane jest w przypadku bielizny pościelowej, podkładów, ręczników, a prasowanie w przypadku bielizny fasonowej, chyba, że inaczej wynika z zaleceń producenta. Czyszczenie chemiczne miało obejmować: koce, materace i poduszki.

W dniu 18 stycznia 2013 r. strony zawarły, w wyniku wyboru oferty powódki, umowę o świadczenie usług pralniczych wraz z dzierżawą bielizny szpitalnej z kompleksowym serwisem na rzecz Zamawiającego w okresie od 1 lutego 2013 r. do 31 stycznia 2014 r.

W § 6 pkt 3 umowy Zamawiający zastrzegł sobie prawo odstąpienia od umowy, w terminie jednego miesiąca w przypadku zaistnienia następujących okoliczności: realizacja umowy prowadzi do powstania rażącej bilansowej straty finansowej po stronie Wykonawcy a Zamawiający odmówi zmiany wartości umowy, dwukrotnej negatywnej opinii sanitarno-epidemiologicznej, dotyczącej wykonywanej usługi (np. brudna, zbutwiała, mokra, niewyprasowana, zniszczona, nie nadająca się do użytku bielizna), wydanej przez kontrolę wewnętrzną, sprawowaną przez pielęgniarkę epidemiologiczną Zamawiającego lub negatywną kontrolę zewnętrzną.

Początkowo nie było zastrzeżeń co do jakości i terminowości usług świadczonych przez powódkę. Zaczęły się one pojawiać od kwietnia 2013 r. Zamawiający zarzucał Wykonawcy m.in. niedochowanie właściwych procedur w trakcie czyszczenia odzieży, a także brak terminowości. W szczególności podkreślił, że odzież wraca zniszczona, pognieciona, jest mylona z odzieżą należącą do pacjentów z innych oddziałów. Dnia 6 maja 2013 r. oraz dnia 6 września 2013 r. Zamawiający przeprowadził kontrolę wewnętrzną, mającą na celu ocenę jakości usług świadczonych przez Wykonawcę. Została ona przeprowadzona przez pielęgniarkę epidemiologiczną M. K., sprawującą nadzór nad przestrzeganiem procedur sanitarno-epidemiologicznych. Kontrola wykazała niezadawalający stan bielizny szpitalnej przyjmowanej od firmy piorącej, w szczególności zawilgocenie poszyć, zniszczenie niektórych partii odzieży, braki w otrzymanym asortymencie, nieprzyjemny zapach, oznaki niedoprania. Dodatkowo Zamawiający dnia 9 września 2013 r. przeprowadził audyt wewnętrzny, który potwierdził wcześniejsze spostrzeżenia.

Pozwany zlecił (...) w G. wykonanie badań epidemiologicznych próbek pobranych z wypranej bielizny. W. do pierwszego z nich zostały pobrane dnia 26 września 2013 r. (wynik dostarczony 8 października 2013 r.), odciski do drugiego z nich zostały pobrane dnia 11 października 2013 r. (wynik dostarczony 17 października 2013 r.). Pierwsze próbki zostały pobrane bez obecności pracownika powódki, drugie w jego obecności. Na pobranym materiale diagnostycznym – wyciskach/odciskach pobranych z powłok, powłoczek, prześcieradeł, koców, poduszek, materacy wyhodowano: mikrokoki, gronkowce koagulazoujemne, zarodnikowce tlenowe, A. I., A. baumannii, A. radioresistens, S. cohnii, K. kristinae (...) (+), A. baumannii, M. lacunata, pleśnie, S. saprophyticus, w ilościach pozwalających (na podstawie dołączonych do sprawozdania wskaźników interpretacyjnych) na opisanie poduszek z pierza jako bardzo brudnych, a materacy jako brudnych. Pozostały asortyment (powłoki, powłoczki, prześcieradła, koce) był czysty.

W dniach od 25 września do 3 października 2013 r. oraz w dniu 23 października 2013 r. (...) w G. przeprowadziła kontrolę stanu sanitarnego pomieszczeń szpitalnych. Kontrola wykazała nieprawidłowości w zakresie stanu sanitarno-

technicznego pomieszczeń oddziałów szpitalnych, pomieszczeń pomocniczych, kuchenek oddziałowych oraz zaplecza szpitala. Ponadto stwierdzono znaczne pogorszenie stanu technicznego pomieszczeń w komorze dezynfekcyjnej. W raporcie kontroli wskazano na kilkukrotnie dodatnie wyniki kontroli biologicznej, przeprowadzonej w dniach 27 lutego 2013 r., 5 marca 2013 r., 27 maja 2013 r. W związku z tym wstrzymano wykonywanie dezynfekcji i rozpoczęto prace remontowo-naprawcze. Po ponownie przeprowadzonym teście biologicznej skuteczności procesów dezynfekcji i uzyskaniem wyniku ujemnego, wznowiono pracę komory dezynfekcyjnej w październiku.

W pomieszczeniach magazynowych szpitala, w których była przechowywana odzież do prania panował brud, wilgoć, na ścianach była pleśń, zdarzały się insekty. Szpital nie miał wydzielonego miejsca na składowanie brudnej bielizny. Pościel, zarówno brudna jak i czysta, składowana była na posadzce. Tym samym ciągiem komunikacyjnym była znoszona zanieczyszczona bielizna i wnoszona czysta. Asortyment oddawany przez pozwanego do prania był często nieposegregowany, zniszczony, nie nadający się do użytku, podarty, zbutwiały.

Pozwany na podstawie § 6 pkt 2 i 3, dnia 14 października 2013 r., odstąpił od przedmiotowej umowy, jednocześnie wzywając powódkę na podstawie § 5 pkt 2 do uiszczenia kary umownej w wysokości 50.000 zł oraz do zwrotu kosztów poniesionych na sporządzenie dodatkowej ekspertyzy. W uzasadnieniu swojej decyzji wskazał, że usługa wykonywana przez powódkę była świadczona w sposób nienależyty, niezgodnie z postanowieniami zawartej umowy. Jako podstawę odstąpienia od umowy wskazał fakt, że dostarczana bielizna szpitalna nie spełniała kryteriów sanitarno-epidemiologicznych (kompletny brak dezynfekcji, obecność licznych kultur bakterii), co zostało dwukrotnie potwierdzone przez pracowników Zamawiającego, a nadto przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w G.. Pozwany wskazał, że liczne nieprawidłowości w usługach świadczonych na zlecenie Zamawiającego zaczęły pojawiać się od kwietnia 2013 r., o czym na bieżąco informowano powódkę.

Powódka uiszczyła karę umowną we wskazanej wysokości 50.000 zł w dniu 24 października 2013 r.

Powódka wskazała, iż uiszczenie kary umownej nie jest tożsame z uznaniem roszczenia ani do zasady ani co wysokości, a jej zapłata wynika wyłącznie z przepisów prawa – art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 907, 984, 1047, 1473), który pociąga za sobą dla wykonawcy, w przypadku nieuiszczenia kary, rygor wykluczenia z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenia faktyczne zostały w sprawie dokonane na podstawie dowodów z dokumentów wymienionych w uzasadnieniu wyroku (informacja o przetargu na stronie internetowej Zamawiającego, specyfikacja istotnych warunków zamówienia, umowa nr (...) zawarta pomiędzy (...) Szpitalem (...) a Z. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), protokoły kontroli bielizny szpitalnej przyjmowanej od firmy piorącej, plan audytu, protokół spostrzeżeń i niezgodności, ankiety pracownicze oceniające usługę prania, sprawozdania z badań laboratoryjnych wykonanych przez (...) w G., protokół kontroli z dnia 25.09-03.10.2013 r., przeprowadzonej przez (...) w G., protokół kontroli z dnia 23.10.2013 r., przeprowadzonej przez (...) w G., pismo powódki z dnia 17 października 2013 r. wraz z dokumentacją fotograficzną, wypowiedzenie umowy nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r., potwierdzenie odbioru pisma, wyciąg z rachunku bankowego powódki, pismo powódki z dnia 25 października 2013 r.), których prawdziwość nie została podważona przez strony procesu, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. W szczególności Sąd Rejonowy oparł swoje rozważania na podstawie analizy dokumentu umowy zawartej pomiędzy stronami dnia 18 stycznia 2013 r. o świadczenie usług pralniczych, a także na podstawie analizy dokumentacji przetargowej ze szczególnym uwzględnieniem specyfikacji zamówienia. Sąd Rejonowy nie zaliczył w poczet materiału dowodowego pozostałych, niewymienionych w uzasadnieniu dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy, ze względu na brak wpływu ich treści na wynik postępowania.

Sąd Rejonowy poczynił również ustalenia faktyczne na podstawie zeznań świadków, powódki i przedstawicieli pozwanego, które miały jednakże wartość posiłkową podług zgromadzonej dokumentacji. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. w kwestii daty otrzymania wyniku badań laboratoryjnych z dnia 11 października 2013 r. Świadek zeznawała w tym zakresie niespójnie, przecząc treści dokumentu-protokołu badań Sanepidu, co do daty przekazania próbek. Co więcej, zdaniem Sądu Rejonowego notatka sporządzona dnia 14 października 2013 r.

przez świadka była wyrazem taktyki procesowej, przyjętej przez stronę pozwaną i została przygotowana wyłącznie na potrzeby toczącego się postępowania. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka B. G. co do daty potwierdzenia telefonicznie przez Sanepid wyników drugiej kontroli pobranych próbek z dnia 11 października 2013 r. (według świadka data ta zbiegała się z datą pobrania próbek, a wykonanie badań, ze względu na ich specyfikę, w tak krótkim czasie było niemożliwe).

Sąd Rejonowy oparł także swoje rozważania na podstawie opinii biegłej z zakresu mikrobiologii medycznej i zakażeń szpitalnych, która jednoznacznie potwierdziła, że sama czynność prania chemicznego nie jest w stanie wyeliminować patogenów, a taką możliwość daje wyłącznie dezynfekcja.

***Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.***

Sąd Rejonowy wskazał, że kara umowna stanowi sankcję cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W rozpoznawanej sprawie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz 50.000 zł, tytułem zwrotu niesłusznego obciążenia jej przez pozwanego karą umowną. Powódka twierdziła, że prawidłowo wykonywała umowę i nie dała pozwanemu podstaw do naliczenia kary umownej. Sąd Rejonowy stwierdził, że zważywszy na funkcję jaką pełni kara umowna, a więc ułatwienie i przyspieszenie uzyskania odszkodowania tej stronie umowy, wobec której nie zostało w ogóle wykonane lub wykonane nienależycie zobowiązanie polegające na świadczeniu niepieniężnym, należy w pierwszej kolejności dążyć do ustalenia, czy w przedmiotowej sprawie doszło do niewykonania bądź nienależnego wykonania zobowiązania przez Wykonawcę. Sąd Rejonowy wskazał, że uproszczenie dochodzenia odszkodowania w postaci kary umownej dotyczy przede wszystkim braku potrzeby dowodzenia wysokości poniesionej szkody, a nawet szkody jako takiej, należy dowieść jedynie, na czym polega niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego między tą okolicznością, a założoną (nie ustalaną) szkodą. Kara umowna należy się więc tylko wtedy, gdy poza przesłankami wymienionymi w art. 483 kc zostaną spełnione przesłanki odpowiedzialności ex contractu (z wyłączeniem wykazywania szkody, por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, Nr 5, poz. 69).

Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z § 5 pkt 2 umowy strony ustaliły, że Wykonawca zapłaci karę umowną Zamawiającemu w wysokości 50.000 zł za rozwiązanie (odstąpienie) umowy przez Zamawiającego z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy. Aby jednak można było mówić o niewykonaniu, tudzież o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez Wykonawcę należało rozważyć, czy okoliczności niniejszego postępowania uzasadniały, po pierwsze - odstąpienie od umowy przez Zamawiającego oraz po drugie - odstąpienie to wynikało z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy.

Sąd Rejonowy zauważył, że zastrzeżona kara umowna przede wszystkim miała pełnić funkcję prewencyjną. Pozwany jest publicznym zakładem opieki zdrowotnej, a zatem wszelkich zamówień musi dokonywać zgodnie z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych, po przeprowadzeniu przetargu. Należyte wywiązywanie się przez powódkę z postanowień zawartej umowy było konieczne dla bieżącego, niezakłóconego funkcjonowania pozwanego i zabezpieczenia realizacji celów w zakresie ochrony zdrowia i życia ludzkiego. W razie szczególnie rażących naruszeń postanowień umownych przez Wykonawcę i odstąpienia od umowy pozwany stanąłby przed koniecznością zorganizowania nowego przetargu, a to skutkować by mogło dezorganizacją pracy na oddziałach, a w skrajnych sytuacjach mogło stanowić nawet realne zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów. W kontekście powyższego, nienależyte wykonywanie zobowiązania przez powódkę, objawiające się w szczególności niepełnowartościowym realizowaniem usługi pralniczej, mogłyby być pozytywane, za szczególnie rażące naruszenie postanowień umowy, czego odzwierciedleniem miałyby być dwukrotnie negatywna opinia sanitarno-epidemiologiczna, dokonana przez kontrolę wewnętrzną bądź zewnętrzną (zgodnie z § 6 pkt 3 umowy). W świetle powyższych rozważań Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że niezakłócone, terminowe i należyte wywiązywanie się z przyjętych na siebie przez powódkę obowiązków, zgodnie ze specyfikacją warunków umowy, stanowiło istotną wartość, której zagwarantowanie było priorytetem dla pozwanego, a nawet jego obowiązkiem w świetle przepisów ustawy o ochronie zdrowia.

Sąd Rejonowy zauważył, że strona pozwana, organizując przetarg, przygotowała specyfikację istotnych warunków zamówienia, w których szczegółowo został opisany przedmiot zamówienia (vide specyfikacja, k. 26-59), w tym załączony został projekt samej umowy, tożsamy w treści z umową łączącą ostatecznie strony. Świadczenie kompleksowej usługi pralniczej odbywać się miało zgodnie z wymogami sanitarno-epidemiologicznymi dla procesów dezynfekcji i prania w zależności od asortymentu. Specyfikacja w zakresie usługi pralniczej obejmującej koce, materace i poduszki obejmowała wyłącznie czyszczenie chemiczne, bez usługi dezynfekcji, która zgodnie z wytycznymi obejmować miała wyłącznie bieliznę szpitalną. Sąd Rejonowy podkreślił, że nienależyta jakość usługi świadczonej przez powódkę miała zdaniem pozwanego dotyczyć właśnie materacy i poduszek, na których wykryto patogeny w ilościach pozwalających na określenie poduszek jako bardzo brudnych, a materacy jako brudnych. Pozostały asortyment (powłoki, powłoczki, prześcieradła, koce) był bakteriologicznie czysty. Mając na uwadze tę okoliczność sprawy, którą Sąd Rejonowy zbadał ze szczególną wnikliwością, Sąd Rejonowy stwierdził, że powódce nie można było przypisać ani odpowiedzialności ani tym bardziej winy w związku z wykrytymi na części asortymentu siedliskami patogenów. Zdaniem Sądu Rejonowego argumentacja pozwanego całkowicie abstrahuje w tym zakresie od treści podpisanej umowy. Tymczasem strony w ramach przysługującej im swobody umów (art. 353<sup>1</sup> kc) i autonomii woli mogły umownie określić zakres usługi i tak też uczyniły, obligując powódkę wyłącznie do prania chemicznego koców, poduszek i materacy. Dezynfekcja wskazanego asortymentu leżała zatem po stronie Zamawiającego. Wreszcie, co jest szczególnie istotne, w raporcie kontroli Sanepidu wskazano na kilkakrotnie dodatnie wyniki kontroli biologicznej, przeprowadzonej w dniach 27 lutego 2013 r., 5 marca 2013 r., 27 maja 2013 r. w pomieszczeniach szpitalnych, w których znajdowała się komora dezynfekcyjna. W związku z tym wstrzymano wykonywanie dezynfekcji i rozpoczęto prace remontowo-naprawcze. Po ponownie przeprowadzonym teście biologicznej skuteczności i uzyskaniu wyniku ujemnego komora dezynfekcyjna została ponownie uruchomiona w październiku. Sąd Rejonowy stwierdził, że ma to istotne znaczenie dla odtworzenia realiów niniejszej sprawy, z uwagi na to, że okres wyłączenia komory dezynfekcyjnej szpitala zbiega się z czasem, w którym według pozwanego, wyraźnie spadła jakość usługi pralniczej wykonywanej przez powódkę. Nie bez znaczenia pozostaje też potwierdzony protokołem Sanepidu zły stan sanitarno-techniczny i higieniczny pomieszczeń szpitalnych, w których panował brud i wilgoć, a bielizna czysta i brudna była przechowywana w tym samym pomieszczeniu. Nadto, z opinii biegłej z zakresu mikrobiologii medycznej i zakażeń szpitalnych, przygotowanej na potrzeby niniejszego postępowania wynika, że Państwowy Zakład (...) zaleca w szpitalach dezynfekcję poduszek, koców i materacy (k. 496). Biegła, w ustnej opinii uzupełniającej (5 minuta nagrania) stwierdza, że sam proces czyszczenia chemicznego nie wyeliminuje drobnoustrojów z bielizny szpitalnej. Przyznała to także w swoich zeznaniach pielęgniarka epidemiologiczna M. K. (k. 277), B. S. (k. 465), a także powódka Z. S. (k. 242-245). Sąd Rejonowy zaznaczył, że to na pozwanym ciążył obowiązek dezynfekcji materacy i poduszek (dodatkowo zeznania świadka pielęgniarki epidemiologicznej M. K. k. 278, B. S. k. 465, powódki Z. S. k. 242-245), których zły stan higieniczny stał się przyczynkiem odstąpienia od umowy przez pozwanego, a w konsekwencji tego nałożenia na powódkę kary umownej. Na marginesie Sąd Rejonowy zauważył również, że okazane przez powódkę referencje od innych, współpracujących z powódką podmiotów (k. 148-155), w tym także przedstawionych przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej, nie wskazują na jakiegokolwiek uchybienia w zakresie poziomu świadczeń powódki na rzecz tych podmiotów, a wręcz przeciwnie, podkreślają profesjonalizm i wysokie kompetencje powódki w zakresie wykonywanych usług. Potwierdzają to dodatkowo zeznania świadków: M. W. (k. 474-477), M. N. (k. 256-257), R. N. (k. 257-258). Pozwala to jednoznacznie stwierdzić, że to nie powódka, ale pozwany ponosił odpowiedzialność za stan higieniczny wskazanego asortymentu, w zakresie jego czystości bakteriologicznej. Zatem już sama podstawa odstąpienia przez Zamawiającego od umowy była nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe rozważania, choć istotne z punktu widzenia badania zasadności decyzji pozwanego, nie uwzględniają jednakże jeszcze całokształtu okoliczności niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Rejonowego istotna przy jej rozstrzygnięciu jest przede wszystkim analiza postanowień zawartej pomiędzy stronami umowy i wymogów proceduralnych pod kątem ich dopełnienia przez pozwanego w sytuacji odstąpienia od umowy oraz związana z tym dopuszczalność nałożenia na Wykonawcę kary umownej.

Jak wspomniano powyżej, w § 5 pkt 2 umowy strony ustaliły, że Wykonawca zapłaci karę umowną Zamawiającemu w wysokości 50.000 zł za rozwiązanie (odstąpienie) umowy przez Zamawiającego z przyczyn leżących po stronie

Wykonawcy. Jednocześnie w § 6 pkt 3 strony ustaliły, iż w przypadku dwukrotnej negatywnej opinii sanitarno-epidemiologicznej, dotyczącej wykonanej usługi (np. brudna, zbutwiała, nie nadająca się do użytku bielizna), wydanej przez kontrolę wewnętrzną, sprawowaną przez pielęgniarkę epidemiologiczną Zamawiającego lub negatywną kontrolę zewnętrzną, Zamawiający ma prawo odstąpienia od umowy w terminie jednego miesiąca od daty stwierdzenia powyższych nieprawidłowości.

W dniu 6 maja 2013 r. i 6 września 2013 r. przeprowadzona została kontrola jakości świadczonej przez powódkę usługi przez upoważnioną w tym zakresie pielęgniarkę epidemiologiczną M. K.. Kontrola wykazała, że dostarczana przez pralnię powódki bielizna nie spełniała kryteriów sanitarno-epidemiologicznych. Stwierdzone nieprawidłowości zostały także częściowo potwierdzone przez kontrolę zewnętrzną, przeprowadzoną przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w G. w dniach 26 września 2013 r. (wynik dostarczony 8 października 2013 r.) oraz 11 października 2013 r. (wynik dostarczony 17 października 2013 r.). Pismo odstępujące od zawartej umowy zostało sporządzone w dniu pobrania drugich próbek do kontroli zewnętrznej, dnia 11 października 2013 r., a wręczone powódce dnia 14 października 2013 r. Dokument ten został zatem przygotowany na polecenie dyrektora (...) (k. 460-462) nie tylko przed otrzymaniem wyniku kontroli, ale co więcej, jeszcze przed rozpoczęciem procedury badań laboratoryjnych pobranych odcisków, a zatem w momencie, w którym niemożliwym było nawet domniemywanie o jego ostatecznej wersji.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 14 października 2013 r. pielęgniarka epidemiologiczna M. K. sporządziła notatkę służbową, w której wskazała, iż tego dnia uzyskała podczas rozmowy telefonicznej z laboratorium zewnętrznym informację, iż odciski z pościeli pochodzącej z pralni powódki dadzą wynik dodatni, a ostateczny wynik będzie dostarczony dnia 17 października 2013 r. Sąd Rejonowy zauważył, że jak powszechnie wiadomo, wyhodowanie w warunkach laboratoryjnych i wzrost kultur bakterii jest procesem długotrwałym, co dodatkowo poddaje w wątpliwość twierdzenia świadka M. K., jakoby wynik miał być już przesądzony na trzeci dzień, licząc od dnia dostarczenia do laboratorium materiału do badań. Tym bardziej, że świadek sama zeznała, że czas oczekiwania na tego typu wynik badań wynosi ok. tygodnia (k. 278). Zdaniem Sądu Rejonowego przedstawienie przez świadka takiej wersji wydarzeń zdaje się być przejawem taktyki procesowej przyjętej przez pozwanego, a sporządzona notatka jest, w ocenie Sądu, tego potwierdzeniem.

Zdaniem Sądu Rejonowego z powyższego wynika zatem, że zarówno decyzja o zakończeniu współpracy z powódką, jak i wręczenie powódce pisma z informacją o odstąpieniu od umowy i nałożeniu kary umownej, zostały podjęte na kilka dni przed otrzymaniem ostatecznego wyniku przeprowadzonej kontroli. Nie sposób zatem dokonać odmiennej interpretacji zaistniałego stanu rzeczy, aniżeli przypisując pozwanemu wolę odstąpienia od zawartej z powódką umowy, niepopartą żadnymi zobiektywizowanymi przyczynami. Podsumowując ten wątek rozważań Sąd Rejonowy stwierdził, że odstąpienie od umowy nastąpiło po upływie ustalonego przez strony miesięcznego terminu na dokonanie tej czynności w każdej z możliwych do przyjęcia konfiguracji. Hipotetycznie rzecz ujmując, gdyby wziąć pod uwagę kontrolę wewnętrzną z dnia 6 września 2013 r. oraz kontrolę zewnętrzną z dnia 26 września 2013 r., to odstąpienie winno nastąpić najpóźniej do dnia 6 października 2013 r., natomiast przy założeniu, że podstawą do odstąpienia od umowy były dwie kolejne kontrole, pierwsza z dnia 26 września 2013 r., druga z dnia 11 października 2013 r., to odstąpienie nie mogło nastąpić przed otrzymaniem wyniku drugiej z nich, a więc przed dniem 17 października 2013 r. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany swoją decyzję wraz ze wszystkimi towarzyszącymi jej konsekwencjami oparł wyłącznie na przypuszczeniu co do wyniku kontroli, a nie na rzeczywistej podstawie faktycznej, jaką ewentualnie ów wynik mógłby stanowić.

Sąd Rejonowy uznał, że wskazane w toku procesu przez pozwanego okoliczności uzasadniające odstąpienie od umowy i nałożenie kary umownej na powódkę były świadomym działaniem pozwanego i przejawem przyjętej przez niego taktyki procesowej oraz nie znalazły uzasadnienia w odtworzonym stanie faktycznym. Odnosi się to zarówno do zasadności podjętej przez pozwanego decyzji o odstąpieniu od umowy jak i braku spełnienia wymogów proceduralnych odstąpienia.

Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że pobierając karę umowną pozwany uzyskał w istocie świadczenie nienależne. Świadczenie nienależne jest przedmiotem roszczenia określonego w art. 410 § 1 kc. W unormowaniu tym ustawodawca przesądził, że świadczenie nienależne jest źródłem roszczenia zwrotnego. W przypadku świadczenia nienależnego wzbogacenie następuje kosztem świadczącego, bowiem dochodzi w ten sposób do zwiększenia cudzego majątku, które nie miało przyczyny albo którego przyczyna odpadła lub nie została urzeczywistniona. Ustalenie, że wzbogacenie nastąpiło kosztem świadczącego sprowadza się do stwierdzenia, czy doszło do spełnienia świadczenia nienależnego. Innymi słowy przy roszczeniu określonym w art. 410 k.c. nie ma potrzeby ustalania niczego innego, poza tym, czy wzbogaciło odbiorcę bądź czy majątek świadczącego uległ zmniejszeniu, gdyż przesłanki te wynikają z samego pojęcia świadczenia nienależnego. Sam fakt spełnienia w tym wypadku świadczenia nienależnego uzasadnia roszczenie o jego zwrot (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, LEX nr 1133784 i z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11).

Sąd Rejonowy zauważył, że w toku niniejszego procesu strona powodowa dochodziła zwrotu świadczenia, jakim była zapłacona na rzecz pozwanego kara umowna. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma przeciwwskazań, aby świadczenie nienależne powstało na skutek uiszczenia kary umownej, jeśli powód wykaże, że są podstawy do żądania jej zwrotu, tj. że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu i w celu uniknięcia przymusu (art. 411 pkt 1 kc). Strona powodowa już w piśmie z dnia 25 października 2013 r. kwestionowała zasadność naliczonej przez pozwanego kary umownej (k. 20), podnosząc, iż kwota ta stanowi świadczenie nienależne i zapłata jest dokonywana z zastrzeżeniem zwrotu, w celu uniknięcia przymusu.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko strony powodowej, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy zmuszały ją do uczynienia zadość roszczeniu pozwanego, w przeciwnym bowiem razie, wobec treści obowiązujących wówczas przepisów – art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 907, 984, 1047, 1473), w przypadku wystąpienia przez pozwanego na drogę sądową i zasądzenia na jego rzecz zapłaty kary umownej, strona powodowa nie mogłaby brać udziału w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego, które stanowiły główne źródło jej dochodów.

W tych okolicznościach, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 kpc, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł, w tym zwrot opłaty od pozwu w wysokości 2.500 zł, 500 zł tytułem uiszczonej przez powódkę zaliczki na biegłego oraz 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w związku z art. 113 u.k.s.c. Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gnieźnie kwotę 1.088,22 zł z tytułu wydatków na poczet opinii biegłego poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

**Apelację** od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1.1. art. 65 § 1 i 2 kc poprzez dokonanie błędnej wykładni § 6 Umowy nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r. i uznanie, że pozwany nie spełnił wymogów proceduralnych odstąpienia od umowy (tj. wypowiedział umowę po upływie jednomiesięcznego terminu do odstąpienia lub przed uzyskaniem ostatecznego wyniku kontroli zewnętrznej z dnia 11 października 2013 r.), podczas gdy:

1.1.1. § 6 ust. 3 umowy nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r. wskazywał, iż Zamawiający ma prawo odstąpić od umowy w terminie jednego miesiąca w przypadku dwukrotnej negatywnej opinii sanitarno - epidemiologicznej wydanej przez kontrolę wewnętrzną lub negatywnej kontroli zewnętrznej, tym samym wystarczające było przeprowadzenie jednej kontroli zewnętrznej, której wynik został dostarczony 8 października 2013 r., tj. przed dokonaniem wypowiedzenia z dnia 14 października 2013 r.;

1.1.2. Umowa nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r. nie przewidywała w jakiej formie Zamawiający powinien uzyskać informację o wyniku kontroli zewnętrznej, dlatego też nawet jeśli przyjąć, iż Zamawiający zobowiązany był do uzyskania dwukrotnej negatywnej opinii z kontroli wykonanej przez podmiot zewnętrzny, to otrzymanie takiej informacji w formie telefonicznej w dniu 14 października 2013 r. uznać należy za spełnienie przesłanki i możliwe było dokonanie odstąpienia przez Zamawiającego w dniu 14 października 2013 r.;

1.2 art. 410 § 2 kc związku z art. 411 pkt 1 kc poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że uiszczona przez powódkę kara umowna stanowi w istocie świadczenie nienależne, spełnione z zastrzeżeniem zwrotu i w celu uniknięcia przymusu, podczas gdy powódka była zobowiązana do zapłaty kary umownej na rzecz pozwanego w oparciu o treść § 5 ust. 2 łączącej strony umowy nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r., a tym samym nie stanowi świadczenia nienależnego;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj.:

2.1. art. 233 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w tym w szczególności:

2.1.1. zeznań świadka M. K., które zostały przez Sąd pierwszej instancji bezzasadnie uznane za niewiarygodne w zakresie ustalenia daty otrzymania wyniku badań laboratoryjnych z dnia 11 października 2013 r., pomimo iż zeznania świadka w sposób precyzyjny wskazują, że świadek posiadała wiedzę na temat przedmiotowej sprawy, bowiem jak zeznała - osobiście pobierała próbki i w dniu pobrania przekazała je do badań, a następnie w dniu 14 października 2013 r. telefonicznie uzyskała informacje o wyniku badań, a strona powodowa nie przedstawiła dowodu przeciwnego, który podważyłby zeznania złożone przez tego świadka,

2.1.2. notatki służbowej sporządzonej przez M. K. w dniu 14 października 2013 r., którą Sąd pierwszej instancji uznał za niewiarygodną i stanowiącą wyraz taktyki procesowej, podczas gdy notatka ta jest spójna z zeznaniami złożonymi przez świadka podczas rozprawy w dniu 9 kwietnia 2015 r. oraz zeznaniami świadka B. T., złożonymi podczas rozprawy w dniu 12 maja 2015 r., a także brak jest jakichkolwiek dowodów, by uznać przedmiotową notatkę za niewiarygodną;

2.1.3. uznanie, iż posiadane przez powódkę referencje od innych, współpracujących z powódką podmiotów wskazują, że powódka w sposób profesjonalny wykonywała usługi w stosunku do pozwanego, a to pozwala uznać, iż to nie powódka, a pozwany ponosił odpowiedzialność za stan higieniczny wskazanego asortymentu, a tym samym, że podstawa odstąpienia przez Zamawiającego była nieuzasadniona, podczas gdy posiadane referencje wskazują jedynie, iż w stosunku do tych podmiotów powódka wywiązywała się z zawartej umowy, co nie implikuje, że umowa z pozwanym była wykonywana należycie przez powódkę;

2.1.4. uznanie, iż powódka prawidłowo wykonywała umowę nr (...) z dnia 18 stycznia 2013 r., podczas gdy pozostały materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy, w tym zeznania świadków oraz pisma Zamawiającego stanowiące skargi w przedmiocie wykonania Umowy wskazują, iż Z. S. w sposób nienależyty realizowała Umowę;

2.2. art. 278 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc i art. 232 zd. drugie kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie czasu wyhodowania w warunkach laboratoryjnych i wzrostu kultur bakterii z pobranych próbek w oparciu o wiedzę powszechną, podczas gdy ustalenie powyższych okoliczności wymaga wiedzy specjalnej;

2.3. naruszenie art. 328 § 2 kpc w związku z art. 233 kpc poprzez niedostateczne wykazanie przez Sąd pierwszej instancji przyczyn, dla których Sąd przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego pominął dowody z dokumentów w postaci: pisma pozwanego z dnia 3 kwietnia 2013 r., pisma pozwanego z dnia 26 kwietnia 2013 r., pisma pozwanego z dnia 5 września 2013 r., a także ocen pielęgniarki epidemiologicznej z dnia 6 maja 2013 r. i z dnia 6 września 2013 r., pomimo iż treść w/w dokumentów ma istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności faktycznych sprawy i dokonania ich prawidłowej oceny; co w konsekwencji doprowadziło do niedokonania wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału w sprawie oraz dokonania błędu w ustaleniach faktycznych i uznania, iż powódce nie można było przypisać ani odpowiedzialności, ani tym bardziej winy w związku z wykrytymi na części



asortymentu siedliskami patogenów, zaś podstawa odstąpienia od umowy była nieuzasadniona, a samo odstąpienie nastąpiło z naruszeniem wymogów proceduralnych.

Powołując się na wskazane zarzuty pozwany wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku:

- w punkcie 1, poprzez oddalenie powództwa w całości,

- w punkcie 2, poprzez obciążenie powódki kosztami procesu w całości i zasądzenie od niej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego;

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej, nie więcej niż wartość przedmiotu sprawy.

**W odpowiedzi na apelację** powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie należy zaznaczyć, że do rozpoznania apelacji pozwanego zastosowanie mają przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r. Zgodnie bowiem z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469), do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Apelacja powódki została wniesiona w dniu 14 czerwca 2019 r., a zatem jeszcze przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy nowelizującej, co oznacza konieczność stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed nowelizacji.

Od razu wskazać też należy, że rozstrzygając sprawę Sąd Okręgowy opierał się na materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania przed Sądem I instancji, bowiem w toku postępowania apelacyjnego postępowanie dowodowe nie było prowadzone – nie zgłoszono żadnych nowych wniosków dowodowych, a Sąd Odwoławczy nie dostrzegł podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, w umowie z dnia 18 stycznia 2013 r. zawartej przez powódkę z pozwanym (umowa o świadczenie usług pralniczych wraz z dzierżawą bielizny szpitalnej z kompleksowym serwisem na rzecz Zamawiającego, zawarta na okres od 1 lutego 2013 r. do 31 stycznia 2014 r.), opisane zostały podstawy do odstąpienia przez zamawiającego od umowy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wymienił te podstawy, stwierdzając, iż żadna z nich nie wystąpiła, w związku z czym powódka jest uprawniona do dochodzenia zwrotu uiszczonych przez nią kary umownej jako świadczenia nienależnego. Rozpoznanie sprawy wymagało zatem przede wszystkim przesądzenia, jakie przesłanki uzasadniały odstąpienie przez pozwanego od umowy. Kwestia ta nastroczała pewne trudności, bowiem postanowienia umowy nie są w pełni precyzyjne i budzą wątpliwości interpretacyjne. Dokonując wykładni postanowień umowy Sąd Okręgowy miał jednak na względzie to, iż umowa została sformułowana przez stronę pozwaną (projekt umowy został dołączony do dokumentacji przetargowej – k.47 – 52), a więc wszelkie wątpliwości interpretacyjne powinny obciążać właśnie pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008r. V CSK 418/07, Legalis nr 313317, uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011r. III CSK 55/11, Legalis nr 462209 i z dnia 5 lipca 2013r. IV CSK 1/13, Legalis nr 804261).

Jak wynika z pisma pozwanego (k. 14), jako podstawę odstąpienia od umowy zawartej z powódką przyjął on § 6 ust. 3 umowy, zgodnie z którym zamawiający ma prawo odstąpienia od umowy z uwagi na negatywną opinię sanitarno-epidemiologiczną dotyczącą usług świadczonych przez powódkę [§ 6 ust. 3: „Zamawiający zastrzega sobie prawo odstąpienia od umowy w terminie jednego miesiąca w przypadku zaistnienia następujących okoliczności: - realizacja umowy prowadzi do powstania rażącej bilansowej straty finansowej po stronie Wykonawcy a Zamawiający odmówi

zmiany wartości umowy, - dwukrotnej negatywnej opinii sanitarno-epidemiologicznej, dotyczącej wykonywanej usługi (np. brudna, zbutwiała, mokra, niewyprasowana, zniszczona, nie nadająca się do użytku bielizna), wydanej przez kontrolę wewnętrzną, sprawowaną przez pielęgniarkę epidemiologiczną Zamawiającego lub negatywną kontrolę zewnętrzną. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że przywołana podstawa nie mogła znaleźć zastosowania. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w przywołanym postanowieniu umownym przewidziana została możliwość odstąpienia od umowy w terminie jednego miesiąca od wydania negatywnej opinii sanitarno-epidemiologicznej. W przypadku opinii wewnętrznej (wydanej przez pielęgniarkę epidemiologiczną) oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało złożone po terminie zastrzeżonym w umowie gdyż umowa przewidywała termin jednego miesiąca, a opinie wydano w dniach 6 maja 2013r. i 6 września 2013r. (odstąpienie od umowy pochodzi zaś z dnia 14 października 2013r.) Natomiast ustalenia kontroli zewnętrznej nie mogły stanowić podstawy odstąpienia przez pozwanego od umowy gdyż ustalenie w ramach kontroli, że poduszki z pierza były bardzo brudne, a materace brudne, wynikało z braku dezynfekcji tego asortymentu, natomiast umowa zawarta przez powódkę z pozwanym nie obejmowała dokonywania przez powódkę dezynfekcji poduszek z pierza oraz materacy. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, specyfikacja w zakresie usługi pralniczej, obejmującej koce, materace i poduszki obejmowała wyłącznie czyszczenie chemiczne, bez usługi dezynfekcji, która zgodnie z wytycznymi obejmować miała wyłącznie bieliznę i odzież szpitalną (k. 51). Dezynfekcja koców, poduszek i materacy leżała w związku z powyższym po stronie pozwanego. Nieprawidłowości stwierdzone w przypadku poduszek i materacy nie wynikały z nieprawidłowego czyszczenia, dlatego powódka nie może być obciążana odpowiedzialnością za to, że w wymienionych rzeczach znajdowały się bakterie, które mogą być zlikwidowane jedynie drogą dezynfekcji, skoro jej obowiązkiem było jedynie przeprowadzenie czyszczenia chemicznego, a nie przeprowadzanie dezynfekcji. Niezależnie więc od oceny dowodów z zeznań świadków w świetle wniosków wynikających z niekwestionowanej opinii biegłej, nie powinno budzić wątpliwości, iż podstawa odstąpienia od umowy wskazana przez pozwanego nie mogła znaleźć zastosowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy. W konsekwencji powyższego nie można stwierdzić naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 65 § 1 i 2 kc poprzez dokonanie błędnej wykładni § 6 zawartej przez strony umowy. W związku z powyższym większość zarzutów zawartych w apelacji jest zupełnie bezprzedmiotowych – dotyczą one bowiem okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Chodzi w szczególności o przesądzenie czy wystarczająca była jedna kontrola zewnętrzna czy też dwie (żadna z tych kontroli nie potwierdziła stanowiska pozwanej), w jakiej formie należało uzyskać informacji o wyniku kontroli, oceny zeznań świadka M. K. czy uwag Sądu Rejonowego o niemożności uzyskania w dniu 14 października 2013r. wyników badań z Sanepidu.

Powołane przez Sąd Rejonowy argumenty związane z dobrą opinią, którą powódka cieszy się wśród innych kontrahentów czy też argumenty związane z nieprawidłowościami sanitarnymi u pozwanego mają charakter jedynie pomocniczy i nie mają wpływu na stwierdzenie, iż pozwany nie wykazał, iż w przypadku powódki doszło do ziszczenia się przesłanek odstąpienia od umowy wymienionych w § 6 ust. 3 umowy, na które powołał się w piśmie zawierającym odstąpienie od umowy (k. 14).

W apelacji skarżący dodatkowo upatrywał podstawy odstąpienia od umowy w § 6 ust. 2 tej umowy („Zamawiający ma prawo odstąpić od umowy zgodnie z art. 492 KC, jeżeli: - Wykonawca wykonuje przedmiot zamówienia niezgodnie z umową, - Wykonawca ogłosił upadłość lub likwidację względnie prowadzona jest egzekucja przeciwko usługodawcy, - Wykonawca narusza postanowienia zawartej umowy.”), jednak argumenty te nie są przekonujące. Okoliczności przywołane w piśmie o odstąpieniu przez pozwanego od umowy **ewidentnie i jednoznacznie** odwołują się do podstaw odstąpienia wskazanych w § 6 ust. 3 ((...) informuje Państwa, iż na **podstawie paragrafu 6 ust.3 umowy**...odstępuje od umowy). Trudno byłoby racjonalnie wyjaśnić z jakich przyczyn precyzyjnie określanoby w umowie przyczyny odstąpienia od umowy z przyczyn wadliwości wykonywania kontraktu z przyczyn sanitarno – epidemiologicznych (dwukrotna negatywna kontrola) skoro bez tych warunków wchodziłaby w grę podstawa z paragrafu 6 ust.2 tiret 3 (wykonawca narusza postanowienia zawartej umowy). Jedyne logiczne wytłumaczenie to takie, że w przypadku problemów sanitarno – epidemiologicznych obowiązują zaostrzone rygory odstąpienia od umowy. Przypominając o konsekwencjach nieprecyzyjnego sformułowania umowy dla pozwanej trudno nie zauważyć, że i ona w taki sam sposób rozumiała ona treść łączących stron uzgodnień skoro dla próby odstąpienia od umowy zadawała sobie trud prowadzenia dodatkowych badań. Inna sprawa, że w ustępie 2 paragrafu 6 umowy jest odwołanie

się do art. 492 kc, w którym jest mowa o uprawnieniu do odstąpienia od umowy wzajemnej zastrzeżonego na wypadek niewykonania zobowiązania w **terminie ściśle określonym**, a nie na wypadek nienależytego wykonania umowy. Taki rodzaj sformułowania tej regulacji wskazuje więc na to, że mógłby mieć on zastosowanie wyłącznie w przypadku gdyby powódka pozostawała w zwłoce z wykonaniem umowy, a nie takiego pozwana nie zdołała wykazać. O ile więc rzeczywiście Sąd Rejonowy w swym uzasadnieniu nie dokonał analizy w zakresie podstaw do zastosowania paragrafu 6 ust.2 umowy to zaniechanie to nie miało wpływu na prawidłowość wydanego wyroku. Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc może doprowadzić do uwzględnienia żądania apelacji tylko wówczas, gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Taka sytuacja nie ma natomiast miejsca w przypadku uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Dodatkowo warto zauważyć, iż brak jest dowodów, które nakazywałyby przyjąć, iż w przypadku powódki zastosowano procedurę przewidzianą w § 4 ust. 6 umowy, poprzez zobowiązanie powódki do dostawy zamienną ze względu na wadliwość przedmiotu umowy [„Jeżeli Wykonawca dostarczy do siedziby Zamawiającego przedmiot umowy nie spełniający wymagań określonych niniejszą umową (bielizna brudna, zniszczona, podarta) Wykonawca jest obowiązany w terminie 5 godz. od otrzymania zawiadomienia (pisemnie, faxem) od Zamawiającego do dostarczenia dostawy zamienną.”] – obecny na sali podczas rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanego nie był zaś w stanie wskazać przykładu zastosowania tej regulacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów art. 410 § 2 kc związku z art. 411 pkt 1 kc. należy wskazać, iż zapłata przez powódkę kary umownej nastąpiła z zastrzeżeniem zwrotu. Bez wątplenia tak właśnie należy rozumieć treść korespondencji skierowanej przez powódkę do pozwanego (pismo z dnia 25 października 2013r. – k.20) gdzie wskazano m.in., że zapłata kary umownej nie oznacza uznania zasadności kary ani co do zasady ani co do wysokości i oświadczone, że powódka podejmie wszelkie możliwe kroki faktyczne i prawne mające na celu stwierdzenie nieskuteczności dokonanego odstąpienia od umowy oraz wyegzekwowania wszelkich konsekwencji z tego wynikających. Zastrzeżenia zawarte w piśmie powódki, skierowanym do pozwanej niezwłocznie po dokonaniu przelewu powodują, iż powódka ma prawo żądać zwrotu świadczenia na rzecz pozwanego, pomimo tego, że spełniając świadczenie wiedziała, że nie jest zobowiązana do świadczenia, ponieważ odstąpienie przez pozwanego od umowy w przedmiotowych okolicznościach nie mogło być skuteczne.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy akceptując (z poczynionymi wcześniej uwagami) ustalenia faktyczne i rozważania prawne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 kpc. Pozwany przegrał ten etap postępowania w całości, a zatem zasądzono od niego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną w oparciu o § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz.1800 z późn.zm.).

Michał Wysocki  
Andrzej Adamczuk  
Krzysztof Godlewski